

Edward Przychodaj

Akademia Finansów i Biznesu

Filia: Akademia im. Aleksandra Gieyszтора w Pułtusku

edwardprzychodaj@o2.pl

O społeczno-zawodowej aktywności Profesora Stefana Józefa Pastuszki (1941– 2019)¹

Biografia Profesora dr hab. Stefana Józefa Pastuszki, czyli wszechstronny dorobek Jego życia ma niewątpliwie charakter społeczno-zawodowy. Lektura życiorysu Profesora, bezsprzecznie niezwyklej postaci zmusza do zadumy nad bogactwem możliwości tkwiących w osobowości Człowieka pragnącego żyć godnie, mądrze i pożytecznie. Taką Osobą był zmarły 18 października 2019 r. Profesor Stefan Józef Pastuszka. Jego wielkie zasługi są tym bardziej imponujące, ponieważ zawsze szły w parze z rzadko spotykaną – zwłaszcza współcześnie – uczciwością, skromnością i prostotą zachowania się.

Jako syn chłopskiej rodziny był wierny przede wszystkim temu środowisku – duchowo i fizycznie, ideowo i politycznie, społecznie i zawodowo – stale przez sześćdziesiąt lat aktywnie w nim obecny. Dał temu dobitnie wyraz dr Janusz Gmitruk – dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego pisząc, iż „niewątpliwie życie Stefana Józefa Pastuszki kształtowały wartości chłopskiego etosu i kultury wyniesione z rodzinnego domu. Przywiązaniu do tych wartości, ich inspirującej siły i żywotności daje On świadectwo w życiu, pracy dydaktycznej i działalności organizatorskiej”².

Profesor Stefan Józef Pastuszka był przede wszystkim autentycznym, czyli z powołania czynnym Nauczycielem Wychowawcą pracującym w wielu placówkach oświatowych: szkołach średnich i szkołach wyższych: w Kielcach, Zamościu,

¹ W pierwszej części niniejszego tekstu wykorzystano obszerne fragmenty materiału: E. Przychodaj, *Naukowiec – społecznik – polityk*, [w:] *Państwo-WieśKultura. Studia politologiczne, historyczne i kulturoznawcze. Tom dedykowany Profesorowi Stefanowi Józefowi Pastuszce*, pod redakcją Joanny Szejnbnis-Zdyb i Romualda Turkowskiego, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Warszawa-Kielce 2011, s. 91-100.

² J. Gmitruk, *Stefan Józef Pastuszka (1941–2019)*, „Myśl Ludowa” nr 11/2019, s. 206.

Rzeszowie, Warszawie, Pułtusk i Pińczowie jako ich współtwórca, organizator i rektor, a także aktywny kreator oraz przede wszystkim hospitant tysięcy zajęć dydaktycznych, który często mówił o tego rodzaju swojego doświadczenia: „znam szkoły z autopsji.”

Bardzo istotnym etapem i zarazem zwieńczeniem działalności akademickiej Profesora dr hab. Stefana Józefa Pastuszki było pełnienie funkcji rektora w uczelniach niepublicznych: w latach 1996 – 1998 w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu; w latach 2000 – 2003 w Wyższej Szkole Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie oraz w różnych okresach do końca pracowitego życia w Wyższej Szkole Umiejętności Zawodowych w Pińczowie. Dodam, że w ostatnim okresie swojej aktywności akademickiej Profesor Stefan J. Pastuszka był dziekanem Wyższej Szkoły Umiejętności Zawodowych w Pińczowie i przewodniczącym Redakcyjnej Rady Naukowej „Zeszytów Naukowych Edukacja Medycyna Społeczeństwo” – czasopisma wydawanego przez Uczelnię, a niżej podpisany ich redaktorem naczelnym i rektorem tej, przypomnijmy, kształcącej pielęgniarki uczelni.

Opinię dotyczącą aktywności edukacyjnej Profesora potwierdza wieloletni przyjaciel Profesora, cytowany już tu dr Janusz Gmitruk. Podkreśla on, że uczelnia wyższa dla profesora Stefana Józefa Pastuszki była świątynią wiedzy, pisząc: „mimo rozległych zainteresowań, bardzo czynnej pracy politycznej i społecznej zawsze wraca On na uczelnię, a praca badawcza i dydaktyczne obowiązki nauczyciela akademickiego pozwoliła Mu wielokrotnie zapomnieć o wszystkich przykrościach, jakie nastęrcza proza życia”³.

Najbliższy współpracownik i popularyzator poważnego, znaczącego pod wieloma względami dorobku naukowego Stefana Józefa Pastuszki, profesor dr hab. Romuald Turkowski stwierdza m.in., że na Jego dokonania składa się kilkaset oryginalnych opublikowanych prac twórczych, w tym kilkadziesiąt samodzielnych książek i ogromna ilość publikacji, głównie o charakterze publicystycznym. Jak pisze wymieniony wyżej dr Janusz Gmitruk, „[...] działalność naukowa prowadzona nieprzerwanie od 1975 r. stanowiła otwarty rozdział w życiu Profesora Stefana Józefa Pastuszki, podczas której z benedyktyńską pracowitością zbiera On materiały, bada, pisze i kształci młodych adeptów wiedzy historycznej”⁴.

O profesorze Stefanie Józefie Pastuszcze można powiedzieć, że był wybitnym historykiem wsi i ruchu ludowego – kolejno: magistrem, doktorem, doktorem habilitowanym, profesorem nadzwyczajnym i profesorem zwyczajnym w wielu uczelniach. Szczególnie silnie związany był z instytucjami światowymi i naukowo-badawczymi traktujący swoją pracę z dużą odpowiedzialnością metodologiczną i rzetelnością poznawczą. Wymieńmy je: Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań

³ Tamże.

⁴ Tamże.

Oświatowych w Kielcach, m.in. jako kierownik Zakładu Historii i Teorii Kultury; Centrum Doskonalenia Nauczycieli – Oddział w Kielcach; Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Kielcach; Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowo-Technicznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach – Instytut Historii, a następnie Zakładu Historii i Teorii Kultury; Instytucie Bibliotekarstwa; Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa – jako kierownik Zakładu Historii i Teorii Kultury; Rada Muzealna Muzeum Wsi Kieleckiej; Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach; Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; Instytut Historii Uniwersytetu Warszawskiego; Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach; Wydział Historyczny Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku; Rada Naukowa Zakładu Historii Ruchu Ludowego – Zakład Historii w Kielcach i członek Kolegium Redakcyjnego „Roczników z dziejów Ruchu Ludowego”; Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego m.in. jako członek Rady Naukowej i Roczników Historycznych; Komisja Historyczno-Muzealna Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Jak wspomina profesor dr hab. Mieczysław Adamczyk – rektor wspomnianej wyżej Wszechnicy Świętokrzyskiej: „[...] ponad 90 procent studentów tej Szkoły pochodzi z biednych rodzin wiejskich i małomiasteczkowych. Wskaźnik ten z niewielkim odchyleniem utrzymuje się przez dotychczasowe lata działalności uczelni. Śmiem twierdzić, że niedostatek i chęć kształcenia się jest stałym komponentem tych rodzin. Poza tym studenci »niepaństwowi« nie tylko płacą za edukację, ale też pozbawieni byli do roku 2001 w systemie studiów dziennych, i zaocznych – do 2004 r., uprawnień stypendialnych finansowanych przez polskiego podatnika, z których zawsze korzystał student uczelni państwowych. Zrekrutowana młodzież naszej szkoły pochodziła z terenów całej południowo-wschodniej Polski, głównie jednak województwa świętokrzyskiego [...]”⁵.

Profesor Stefan J. Pastuszka był także znawcą i uznanym ekspertem szeroko ujmowanej problematyki społecznej uczestniczącym m.in. w pracach: Rady Edukacji Narodowej przy Ministrze Edukacji Narodowej – Zespołu do Spraw Reformy Edukacji Narodowej i Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty; Fundacji: Rozwoju Systemu Edukacji Narodowej i „Pomoc Polakom na Wschodzie”; Międzyresortowego Zespołu Koordynacyjnego Narodowego Programu Zdrowia; Rady Naukowej Centralnej Biblioteki Wojskowej; Muzeum Wsi Kieleckiej – Rady Muzealnej oraz Fundacji Zofii i Władysława Pokusów „Wspierania Edukacji Młodzieży Wiejskiej”.

Był również od młodości działaczem ruchu ludowego: członkiem Zarządu Związku Młodzieży Wiejskiej UMCS, od 1963 r. członkiem uczelnianej organizacji

⁵ M. Adamczyk, *Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach – refleksje na ćwierćwiecze uczelni*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, nr 37, 2018, s. 534.

Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, prezesem koła ZSL w Technikum Rolniczym w Sichowie Dużym, a później w Cudzynowicach na Ziemi Świętokrzyskiej, członkiem Zarządu Powiatowego ZSL w Kazimierzy Wielkiej, lektorem Zarządu Wojewódzkiego ZSL w Kielcach, rzecznikiem rozwoju i aktywnym organizatorem struktur odrodzonego Polskiego Stronnictwa Ludowego na Kielecczyźnie – aktywnym uczestnikiem Kongresu Jedności Polskiego Stronnictwa Ludowego z 5 maja 1990 r. oraz wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego PSL w Kielcach i zastępcą członka Rady Naczelnej PSL.

Ową aktywność kontynuował czynnie zaangażowany w działalność popularyzatorską historii i myśli programowej ruchu ludowego w wielu agendach tej formacji politycznej: Zarządzie Głównym Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych; jako współzałożyciel i członek władz Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, w tym prezes jego kieleckiego oddziału; członek Rady Nadzorczej Ludowej Spółdzielni Wydawniczej; przewodniczący Rady Muzealnej Muzeum Wsi Kieleckiej oraz jeden z pierwszych organizatorów Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej w Michniowie.

Osobny rozdział w życiu publicznym Profesora Stefana Pastuszki stanowiły: działalność parlamentarna i samorządowa oraz państwowa. Przypomnijmy ważniejsze jej instytucjonalne przejawy. W 1993 r. został wybrany z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego do Senatu RP. W trakcie tej kadencji był wiceprzewodniczącym Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, zaś w rzeczywistości kierował tym znaczącym ustrojowo gremium. Do końca pracowitego życia wracał do owego niezwykle ważnego faktu w swojej biografii podkreślając, iż praca nad tworzeniem obecnie obowiązującej Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku zajmowała szczególnie istotne miejsce w Jego działalności naukowej i społecznej.

Należy przypomnieć w tym kontekście jego aktywne wówczas uczestnictwo w sesjach naukowych, debatach radiowych i telewizyjnych oraz w otwartych spotkaniach poświęconych problematyce ustrojowo-konstytucyjnej. Na szczególne uznanie zasługuje właśnie ówczesne zaangażowanie Profesora Stefana Józefa Pastuszki w najbardziej ważkich nurtach narodowej dyskusji nad Konstytucją RP związane z poświęconą jej kampanią przed referendum w sprawie przyjęcia ustawy zasadniczej.

Warto niewątpliwie zwrócić w tym miejscu uwagę na znamieny, jak się później okazało, nowy obszar aktywności Stefana Józefa Pastuszki: pełnienie w latach 1993 – 1997 funkcji wiceprzewodniczącego senackiej Komisji Kultury, Środków Masowego Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu. Od tego bowiem momentu rozpoczynają się urzeczywistniać Jego zainteresowania mediami skorelowane jednocześnie z działalnością w sferze wychowawczo-oświatowej. Jak bowiem podkreślał, bardzo ważną rolę i ogromnym wyzwaniem przed nimi stojącymi jest znalezienie sposobu na zniwelowanie różnic w zakresie edukacji między ośrodkami wiejskimi i mniejszymi miasteczkami a dużymi aglomeracjami miejskimi. Równocześnie, jako wiceprzewodniczący wspomnianej już Komisji Konstytucyj-

nej Zgromadzenia Narodowego zabiegał o to, aby w przyszłej konstytucji znalazły się stosowne zapisy dające możliwość Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji stania na straży systemu wartości narodowych, funkcji edukacyjnej oraz demokracji i pluralizmu politycznego. Przypomnieć tutaj należy również pracę w Radach Programowych: Polskiego Radia S.A., Telewizji Polskiej S.A., Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Kielcach S.A., której ukoronowaniem był wybór w 2010 r. przez Senat RP na członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Po wyborze na tę funkcję przez Izbę Wyższą deklarował jednoznacznie, że jako członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji będzie dążył do zachowania i rozwoju rzeczywistości ich misji i pluralizmu oraz niezwykle istotnej funkcji edukacyjnej mediów. Jestem głęboko przekonany, że pozostał tym zapewnieniom wierny do końca!

* * *

Z bardzo osobistych, nie tylko prestiżowych względów, Profesor Stefan Józef Pastuszka ze szczególnie dużą satysfakcją przyjął powołanie 10 lipca 1995 roku na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Pamiętam dobrze z bezpośredniej z Nim rozmowy w Senacie, Jego krótkie, ale znaczące i w tonie specyficznym dla siebie, sformułowane niejako mimochodem stwierdzenie, że traktuje powołanie na tę zaszczytną funkcję jako swoisty i szczególnie awans społeczny. Dodam od siebie – zważywszy na bogatą i żmudną drogę zawodową, zwłaszcza wybitne osiągnięcia w dziedzinie oświaty oraz w pracy naukowo-dydaktycznej – niezwykle zasłużony!

Aby dopełnić nakazowi kronikarskiej dokładności wskażmy na działalność Profesora Stefana Józefa Pastuszki w powyższym, tzn. parlamentarno-rządowym okresie w: Radzie Programowej do Spraw Inwestycji w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki oraz jako wiceprzewodniczącego delegacji Sejmu i Senatu do Rady Europy.

I wreszcie, zwróćmy uwagę na trudną do przecenienia, a równocześnie stosunkowo najrzadziej eksponowaną oraz – podkreślmy to z naciskiem – szczególnie ofiarną aktywność społecznikowską Stefana Józefa Pastuszka w swoim bogatym życiorysie: na niwie samorządowej. W latach 2003 – 2006 przewodniczył On Sejmikowi Województwa Świętokrzyskiego i był członkiem Kapituły Nagrody Gospodarczej tego województwa, kontynuując w ten sposób rozpoczętą jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku pracę organiczną w ówczesnym województwie kieleckim.

Warto także wspomnieć następujący okres: wykonywanie zawodu nauczyciela historii, propedeutyki wiedzy o społeczeństwie i języka polskiego w Państwowym Technikum Rolniczym w Sichowie Dużym w powiecie Staszów i w Technikum Rolniczym w Cudzynowicach koło Kazimierzy Wielkiej, pracę w Wojewódzkiej Komisji Egzaminów Kwalifikacyjnych ds. Stopni Specjalizacji Zawodowej i Komitecie Okręgowym Olimpiady Historycznej w wymienionym wyżej Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych, Radzie Redakcyjnej „Kontrowersji Historycznych” wydawanych przez oddział kielecki Centrum Doskonalenia Na-

uczycieli i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Radzie Programowej kwartalnika „Język Polski w Liceum” i czasopisma „Zabawy i Zabawki” wydawanego przez Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach.

O osobowości Stefana Pastuszki wymownie świadczy również to, jak niewiele osobom znany jest następujący fakt z Jego opozycyjnego życiorysu integralnie związany z najnowszą historią naszego kraju; jako członek NSZZ „Solidarność” w stanie wojennym został on na kilka miesięcy zawieszony w czynnościach nauczyciela akademickiego.

Jak już wcześniej podkreślono, odrębną – choć służebną wobec swego rodzimego środowiska społecznego i jego wartości – cechą biografii Profesora Stefana Józefa Pastuszki jest Jego dorobek naukowy, dydaktyczny i publicystyczny. Jest on bowiem autorem ponad 200 publikacji z dziejów wsi i ruchu ludowego oraz ustroju politycznego Polski w XX wieku, w tym 70 pozycji książkowych. Do najbardziej znaczących publikacji zaliczyć można m.in.: *Karol Lewakowski. Poglądy i działalność społeczno-polityczna; Teatr ludowy na wsi polskiej w okresie II Rzeczypospolitej; Poglądy Czesława Wycecha na oświatę; Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym; Chłopi – Kultura – Naród – Państwo; Insurekcja kościuszkowska. Historia – Tradycja – Współczesność; Ludowcy w Londynie. Szkice, wspomnienia, dokumenty; Integracja Polski z Unią Europejską; Starachowice. Zarys dziejów i Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791 – 1982* – (wspólnie z profesorem Mieczysławem Adamczykiem) oraz wiele oryginalnych pozycji poświęconych roli kultury i edukacji w procesie integracji Europy. Ostatnim wiekopomnym dziełem Stefana J. Pastuszki jest: *Życie kulturalne w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w czasie II wojny światowej* – bardzo obszerne, o objętości ponad 800 stron i rzetelnie udokumentowane studium historyczne o charakterze monograficznym poświęcone nieznanym zupełnie stronom życia polskich żołnierzy walczących poza ziemiami polskimi. Z powodów osobistych także podkreślę wkład Profesora Stefana Józefa Pastuszki jako konsultanta historycznego opracowania mojego autorstwa pt. *Meandry poszukiwań utajnionej prawdy o ... tajemnicy śmierci Generała Władysława Sikorskiego* wydane w 2016 roku.

W ocenie Stanisława Durleja – znanego autora i wydawcy literatury historycznej ruchu ludowego: „[...] Stefan Józef Pastuszka należy do jednego z najbardziej znanych w kraju historyków wsi ruchu ludowego. Mimo, że piastował wiele odpowiedzialnych funkcji państwowych i społecznych, zawsze był w powszechnej świadomości zwykłym nauczycielem w wiejskiej szkole, skromnym, koleżeńskim, czynnym niosącym pomoc ludziom i gorącym patriotą, zaangażowanym bez reszty w ruch ludowym i właśnie takim zostanie do końca swoich dni”⁶. Jako

⁶ S. Durlej, *Jakim był i jest prof. Stefan Józef Pastuszka*, w: *Państwo-WieśKultura. Studia politologiczne, historyczne i kulturoznawcze. Tom dedykowany Profesorowi Stefanowi Józefowi Pastuszcze*, pod redakcją Joanny Szejnabis-Zdyb i Romualda Turkowskiego, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Warszawa-Kielce 2011, s. 81.

najbliższy akademicki współpracownik Profesora w Wyższej Szkole Umiejętności Zawodowych w Pińczowie jednoznacznie potwierdzam powyższą opinię!

Dodajmy do tego nurtu aktywności członkostwo Profesora Stefana J. Pastuszki w pracach Stowarzyszenia Autorów Polskich.

* * *

Po przywołaniu licznych obszarów aktywności społecznej Profesora Stefana J. Pastuszki niełatwo wyrazić w sposób syntetyczny Jego credo ideowe – styl lub, po prostu, sposób uprawiania polityki. Próbkę możliwości tego rodzaju zaprezentował On podczas debaty Zgromadzenia Narodowego w dniach 24 – 28 lutego 1997 roku. Cierpliwie, bez emocji, unikając konfrontacji, zakładając – mimo wysokiej temperatury dyskusji i opacznej, świadomej i ze złą wolą interpretacji treści konkretnych postanowień projektu Konstytucji –w swoim wystąpieniu Profesor Stefan Józef Pastuszka jako wiceprzewodniczący Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego stwierdza m.in.:

„Przypadło mi występować po szczególnie emocjonalnych przemówieniach. Są one niezbitym dowodem na to, że temperatura uczuć wzrosła. [...] Czy ta temperatura uczuć będących wyrazem gorących pragnień wszystkich tu obecnych, byśmy otrzymali dobrą konstytucję, nie jest zbyt wysoka? Czy nie utrudnia nam procedowania w sprawie uchwalenia ustawy zasadniczej?”

I dalej mówi: „Cięży na nas wielki obowiązek uchwalenia konstytucji. Ale jest gorąca prośba: jeśli odwołujemy się do historii, czyńmy to w sposób w miarę obiektywny. Jako historyk świadom jestem tego, iż historia nie jest nigdy w pełni obiektywna. Ale warto w tym miejscu przypomnieć tym, którzy przedstawiają konstytucję kwietniową jako uosobienie demokracji, iż konstytucja ta stała na gruncie rządów autorytarnych, sprzecznych z duchem narodu polskiego. Nieprawdą jest, iż konstytucja kwietniowa miała preambułę z *invocatio Dei*. Nie miała żadnej preambuły. [...] mamy raz przywołanego Boga, w tekście przysięgi prezydenta. [...] Trzeba o tym pamiętać”.

W interesującej nas szczególnie części wystąpienia wiceprzewodniczącego Komisji Konstytucyjnej znajdujemy następującą konkluzję:

„Jednocześnie postawione zostało bardzo istotne, wielkiej wagi pytanie przez przedstawiciela ugrupowania, które mówi, że jako jedyne niesie wartości niepodległościowe: Czy projekt Komisji Konstytucyjnej może być podstawą pojednania narodowego? Czy projekt konstytucji jest wyrazem consensusu, czy jest wyrazem zdrowego kompromisu? Odpowiadam, że tak. Moglibyśmy tu wskazać wiele przykładów, ale sądzę, że bardzo istotnym przykładem jest regulacja stosunków kościół -państwo. Przecież projekt obywatelski nie różni się prawie w tym zakresie od projektu komisji konstytucyjnej. Nie ma tylko ust. 1 mówiącego, iż wyznania religijne są równouprawnione, i ust. 2 mówiącego, iż państwo jest bezstronne w sprawach wiary, światopoglądu i filozofii (art. 23). Czyż nie jest kompromisem to, że ugru-

powania polityczne, które nie miały w projekcie konstytucji przepisu mówiącego, iż konkordat określa stosunki między państwem a Kościołem... Przypomnę, dwa projekty miały w pełni to sformułowanie – projekt Senatu I kadencji i projekt obywatelski. W projekcie prezydenta Lecha Wałęsy była formuła, iż konkordat może określać, a tu mówi się, że określa. Czyż to nie jest daleko idący kompromis?

Kwestia druga – realizacja podstawowych praw i wolności. Projekt konstytucji, jeden i drugi, stoi na gruncie wolności, ale mówi, że granice wolności określa dobro wspólne, dobro drugiego człowieka. I to jest, w moim przekonaniu, niezwykle istotny wkład⁷⁷.

W cytowanym wyżej, może nazbyt obszernie, ale świadomie, by oddać atmosferę polityczną jednej z najważniejszych debat parlamentarnych w III Rzeczypospolitej Polskiej, wystąpieniu wyrażają się nie tylko poglądy, ale również i chyba przede wszystkim postawa i głębokie przekonania mówcy. Tej właśnie wartości nadawał jako I zastępca Ministra Edukacji Narodowej wielkie znaczenie w jednym z wywiadów w odpowiedzi na pytanie: dlaczego należy reformować system edukacji? Niejako zgodnie ze swoją osobowością oraz filozofią i zasadami postępowania stwierdził, że w polskiej szkole dominuje XIX – wieczny model kształcenia encyklopedycznego, że zbyt duży nacisk kładzie się na poziom wiadomości, a za małą uwagę przywiązuje do umiejętności i kształtowania postaw. Podkreślił jednocześnie, iż zmiany jakościowe powinny polegać na stworzeniu uczniom i nauczycielom możliwości pełnej pozytywnej samorealizacji w procesie dydaktycznym i w szeroko rozumianym życiu społecznym.

Rozwijając tę myśl prof. Stefan J. Pastuszka odpowiedzialny wówczas za reformę systemu edukacji, pertraktacje ze związkami zawodowymi, nadzór nad pracą Departamentu Prawnego oraz Departamentu Młodzieży i Wychowania, a także za podręczniki – stwierdza:

„Polska szkoła musi odpowiedzieć na wyzwanie cywilizacyjne i na wyzwanie przebudowywanej gospodarki, która wymaga od pracowników dynamizmu i elastyczności, a jednocześnie ucieczki od przeciętności. Musi pamiętać również o tym, iż realizowana obecnie w Polsce zasada pomocniczości, czyli samodzielności ma na celu wyzwalenie, a nie wymuszanie inicjatyw ludzi, które nie urzeczywistnią się bez takich wartości, jak partnerstwo, odpowiedzialność, wolność i równość”⁷⁸.

W jednym z licznych udzielanych, co zrozumiałe i naturalne, wywiadów „Gazecie Kieleckiej” Profesor twierdzi dobitnie, że aby ukształtować powyższe cechy, należy wypracować taką koncepcję człowieka i ideały wychowawcze, które uwzględniałyby podstawowe wartości ludzkie: życie, wolność, rozwój, zdrowie, praca, miłość, kultura, bezpieczeństwo, prawda, nauka, godność i podmiotowość⁷⁹.

⁷⁷ E. Przychodaj, *Naukowiec – społecznik – polityk*, s. 94–95.

⁷⁸ Tamże, s. 96.

Najlepszym podsumowaniem prezentowanej wyżej filozofii Profesora Stefana Józefa Pastuszki w podejściu do przebudowy systemu edukacji narodowej jest położenie przez Niego nacisku na jej kryteria; miernikiem zmian jest to, by reformę edukacji traktować jako jeden z zasadniczych warunków demokratycznego rozwoju form życia społecznego, politycznego i gospodarczego oraz rozwoju człowieka. Powinna ona wspomagać jednostkę w odnajdywaniu własnego, indywidualnego i społecznego optymalnego miejsca w zbiorowości.

Rozwinięcie tego wątku było zawsze obecne w Jego zawierającym *credo* następującej refleksji: „Twórcze uczestnictwo w cywilizacji to nie tylko umiejętność korzystania ze zdobyczy technicznych i kulturalnych współczesnego świata. Oznacza to przede wszystkim umiejętność rozwijania i doskonalenia nie tylko własnej osobowości, ale także stosunków społecznych i środowiska. Kreatywna rola człowieka wobec zewnętrznego świata obejmuje nie tylko świat techniki, informacji i zarządzania, ale także świat wartości etycznych i humanistyczną treść stosunków międzyludzkich”⁹.

Swoista tzw. *kropka* oraz szczerze ideowe uzewnętrznienie widoczne jest w szczególności w takiej oto Jego refleksji: „Współczesne wychowanie musi przeciwstawić się zarówno relatywizmowi, jak również groźnej modzie na liberalne (postmodernistyczne) rozwiązania mechanizmów życia społecznego”¹⁰.

Nikt, kto znał Profesora Stefana Józefa Pastuszkę nie wątpił w Jego patriotyczną osobowość. Równocześnie stosunkowo mniej powszechna jest znajomość Jego poglądów i postawy wobec wyzwań świata zewnętrznego. Przybliżmy więc i ten świadomościowy aspekt Jego postawy i działania publicznego. Wielokrotnie podkreślał, że Polska podpisując w 1991 r. porozumienie o Stowarzyszeniu ze Wspólnotą Europejską zobowiązała się do przyjęcia pewnych standardów również w oświacie, że zgodnie z programem strategicznych zadań i funkcji szkoły przyjętych przez Radę Europy w 1984 r. szkoła polska winna stwarzać warunki do zwiększenia zrozumienia międzynarodowego, głównie przez nauczanie historii i geografii, umożliwiać poznawanie i uznawanie Europy wielokulturowej, w tym kształtowanie pozytywnego stosunku do emigrantów, winna wychowywać w duchu tolerancji i demokracji oraz zwiększyć edukację języków obcych. Oznacza to przyjęcie przez nią obowiązku aktywnego uczestnictwa w wymienionych procesach, ponieważ bez jego wypełnienia nakaz budowania środków zaufania międzynarodowego pozostanie sloganem użytym w spektaklach odświętnych i dyplomatycznych o propagandowym wydźwięku. Poważne traktowanie tego niewątpliwie trudnego zadania wyznacza polskiej edukacji, we współpracy z edukacją europejską, stały obowiązek podejmowania interdyscyplinarnych – międzynarodowych debat i negocjacji dotyczących treści i form kształcenia młodzieży. Według Stefana

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

J. Pastuszki w tych dyskusjach nie powinny być pomijane takie problemy, jak: nacjonalizm, egoizm etyczny, fundamentalizm, zagrożenia patologiczne, kryzys tożsamości niektórych społeczeństw i środowisk, naruszanie praw obywatelskich, bezrobocie, walka konkurencyjna i koszty uzyskanej wolności.

Profesor podkreślał często, także z zawodowego obowiązku, że:

- nie można zapominać o trudnych, często tragicznych faktach z historii stosunków sąsiedzkich, zwłaszcza polsko-niemieckich (np. gehenna ludności polskiej i żydowskiej w czasie II wojny światowej), polsko-rosyjskich i polsko-ukraińskich podejmowanych w duchu wszechstronnej i obiektywnej oceny przeszłości;
- wielopłaszczyznowość procesów integracyjnych, zmiany ustrojowe i kształtowanie się nowego ładu światowego i globalnego wymagają od systemu edukacji przygotowania ludzi do układania realnych aspiracji i stosunków z innymi narodami oraz wspólnotami międzynarodowymi, widzenia swojej edukacji w płaszczyźnie współczesnych wyzwań dla kraju i Europy.

I chociaż był historykiem z przekonaniem stwierdzał, że w kontekście owych wyzwań, być może uczenie się z przyszłości jest nawet ważniejsze niż uczenie się z przeszłości, jak to skonstatowano w Raporcie Klubu Rzymskiego z 1982 r. oraz podkreślał, że jest to zadanie bardzo trudne, które może i powinno być wykonywane w sposób niezwykle rozważny.

Czy – w świetle dotychczasowych rozważań Stefana J. Pastuszki – możemy chociażby w przybliżeniu określić sylwetkę wychowanka tak zaprojektowanej, czyli zreformowanej szkoły? Jakim ma być on człowiekiem, obywatelem, pracownikiem?

Odpowiedź na te dwa pytania znajduję w niezwykle interesującej, niemalże wizjonerskiej analizie, pochodzącej z naszej przeprowadzonej swego czasu rozmowy. Oto jej streszczenie: „Absolwenta szkoły podstawowej charakteryzować powinien pozytywny emocjonalny stosunek do państwa, innymi słowy – patriotyzm. Wychowany powinien być również w duchu pełnej tolerancji: religijnej, politycznej, ideologicznej, rasowej – co jest sprawą bardzo ważną w okresie atomizacji społeczeństwa. Ma to być również człowiek wrażliwy na cierpienia innych – potrzeba taka rodzi się szczególnie teraz, kiedy dość znać daje o sobie tendencja, iż kto silniejszy ten lepszy.

Tylko absolwent zreformowanej szkoły będzie posiadał umiejętność analizowania zjawisk społecznych i otaczającej go rzeczywistości, pełen inicjatywy i samodzielny w podejmowaniu decyzji. Odznaczał się również będzie łatwością adaptacyjną w środowisku, które bardzo szybko się zmienia. Jednocześnie odporny będzie na stresy. Dość znaczna wiedza humanistyczna ułatwi mu wybór odpowiedniego dla siebie kierunku nauki i zawodu. Ponadto absolwenci średnich szkół zawodowych wyróżniać się powinni zdolnościami manualnymi, które – o czym warto pamiętać – nie zawsze idą w parze z umiejętnościami intelektualnymi. Bar-

dzo ważna jest także znajomość najważniejszych aktów prawnych regulujących stosunki pracy i prawa człowieka. Posiadając wykształcenie wielokierunkowe młodzież poradzi sobie na rynku pracy”¹¹.

Jako rzecznik zespołowego działania i autentycznego dialogu Profesor Stefan J. Pastuszka podkreślał zawsze, że niezbędnym warunkiem powodzenia reformy jest zgodna współpraca wielu ludzi: wybitnych przedstawicieli polskiej nauki i edukacji, pedagogiki i dydaktyki, społeczność nauczycielską w tym nauczycieli – metodyków oraz samorządowców.

O tym jednak, jak najbardziej wzniosłe i słuszne zamiary w sferze oświaty zderzają się z bezwzględными realiami, przede wszystkim finansowymi, nieraz przekonywał się podczas pełnienia ministerialnej funkcji. Często uczestnicząc w pracach samorządu lokalnego obecny był także m.in. na sesji Rady Miejsko-Gminnej w Koszycach w lipcu 1995 r., tj. niejako w przededniu – od 1 stycznia 1996 r. – przejęcia przez radnych tej miejscowości zarządzania oświatą. Samorządowcy przekonani o takiej potrzebie byli równocześnie pełni obaw ze względu na podjęcie decyzji o kontynuowaniu rozpoczętej już budowy szkoły, zważywszy, iż jej koszt przekraczał wysokość lokalnego budżetu.

O oryginalnej wręcz przenikliwości Komisji Konstytucyjnej może więc świadczyć przyjęcie przez nią na jednym z posiedzeń poprawki do jednego z artykułów uchwalonego wcześniej rozdziału o samorządzie terytorialnym. Zdecydowano wówczas, że samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej wykonując zasadniczą część zadań publicznych we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Jakże znamienne w tym kontekście było postępowanie Stefana J. Pastuszki, który jako społecznik zawsze dążył do precyzyjnego, tj. pragmatycznego i realistycznego regulowania ważnych kwestii samorządowych – w duchu decentralizacji podejmowania decyzji.

Polemiczna, zdeterminowana, ale jakże spokojna zarazem postawa cechująca Stefana J. Pastuszkę podczas posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, na którą powołałem się przy okazji Jego wystąpienia w sprawie poprzedzenia Konstytucji RP preambułą zawierającą wezwanie do Boga jest bardzo dla niego charakterystyczna. W kwestii tej był On szczególnie godnym i bardzo reprezentatywnym wyrazicielem swojej formacji politycznej – Polskiego Stronnictwa Ludowego, które przywiązane do chrześcijańskiej religii i tradycji uznawały je za czynnik konstytuujący naród polski oraz źródło jego siły.

W czasie burzliwych i często dramatycznych dyskusji w Komisji Konstytucyjnej Stefan Józef Pastuszka dążył konsekwentnie do tego, by Konstytucja była zgodna z duchem narodu polskiego i jednocześnie odpowiadała demokratycznym standardom. Zgodnie z tą filozofią poszukiwał takiej formuły *invocatio Dei*, by odpowiadała ona wszystkim Polakom i łączyła ich, a więc by zawierała odwołanie

¹¹ Tamże, s. 97–98.

się do Narodu Polskiego, Boga i chrześcijańskiej tradycji oraz demokratycznych i niepodległościowych dążeń Polaków.

Warto przypomnieć, że Profesor Stefan Józef Pastuszka był jednym z głównych autorów następującego projektu preambuły, którą zaproponowała w imieniu Klubu Parlamentarnego PSL grupa senatorów i posłów:

*My Naród Polski,
świadomy odpowiedzialności przed Bogiem,
historią i własnym sumieniem,
w trosce o byt i przyszłość Ojczyzny,
odzyskawszy w 1989 r. możliwość suwerennego i demokratycznego
stanowienia o jej losie,
równi w prawach i powinnościach wobec wspólnego dobra Polski,
wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość,
za kulturę, którą zbudowali, zobowiązani by przekazać przyszłym pokoleniom
wszystko, co najlepsze, z ponadtysiącletniego dorobku cywilizacyjnego
i dziedzictwa chrześcijańskiego,
świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami
dla dobra rodziny ludzkiej*

.....

Na zakończenie niniejszej skromnej, w zestawieniu z wielkim dorobkiem życiowym Stefana Józefa Pastuszki, biografii należy zwrócić uwagę, iż był on jedynym tzw. funkcyjnym – jako zastępca przewodniczącego – pracującym w Komisji Konstytucyjnej od pierwszego w październiku 1993 r. do ostatniego jej posiedzenia w lutym 1997 roku.

Podkreślił to **Adam Struzik – ówczesny Marszałek Senatu RP** w swoim bardzo osobistym liście skierowanym do Profesora, pisząc m.in.:

„Współprzewodniczyłeś do końca pracom Komisji Konstytucyjnej. Broniłeś tych zapisów Konstytucji, które są ważne dla tych, co żywią i bronią, dla tych, co gospodarują. Serdecznie Ci za to dziękuję. Dzięki Twojej pracy, ogromnemu zaangażowaniu, darowi przekonywania Naród Polski otrzymał Konstytucję może nie idealną, ale po prostu dobrą. Wielka w tym Twoja zasługa.

Mój podziw dla Ciebie jest tym większy, że obowiązki parlamentarne łączyłeś z pracą ministerialną w resorcie edukacji narodowej. Przy tym wszystkim nie uchylaś się od świadczenia pomocy zwykłym ludziom, od załatwiania tysięcy spraw. A to wymaga przecież czasu. Nikt z nas nie ma go za wiele. Tym bardziej Ty. Przewodniczyłeś przecież społecznie wielu komitetom i radom nie biorąc za to przysłowiowego złamanego grosza. Cierpi na tym niewątpliwie Twoje życie rodzinne, cierpi i zdrowie. Nie jesteś już, Stefanie, takim czerstwym młodzieniaszkiem jak na początku kadencji. Całodniowa praca, wyjazdy i rozjazdy, rozliczne spotkania nie pozostają, niestety, bez wpływu na nasze kondycje. Ale do wypoczynku Cię nie zachęcam, bo wiem, że i tak moją zachętę zlekceważysz.

Dziękując za to, co do tej pory zrobiłeś, życzę Ci po prostu byś wytrwał w swej niezłomności, zaangażowaniu i pracowitości. Ziemia Kielecka, o której tak często i tak pięknie potrafisz mówić, może być dumna ze swego syna”¹².

Po przywołaniu tych słów pozostaje mi tylko, naturalna w kontekście scharakteryzowanej sylwetki Profesora Stefana Józefa Pastuszki, pełna z nimi identyfikacja i satysfakcja, że dane mi było publiczne podzielenie się również własnymi, jako wieloletniego współpracownika, refleksjami o Profesorze – nauczycielu, wychowawcy i polityku.

Prof. dr hab. Stefan Józef Pastuszka

Rola mediów w elektronicznych w edukacji i komunikacji społecznej

Kontynuując wątek powinności związanych z publiczną służbą Profesora Stefana Józefa Pastuszki z niejako osobistą satysfakcją pragnę przywołać Jego poglądy wyrażone w artykule zamieszczonym w 2016 r. w czasopiśmie punktowanym Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu „Zamojskich Studiach i Materiałach”, którego byłem wówczas redaktorem naczelnym.

* * *

Na polskim rynku medialnym działają: media publiczne, komercyjne, religijne i tzw. niezależne. Media publiczne zwłaszcza są nieodzowne dla zachowania pluralizmu, budowy demokratycznego państwa prawa i realizacji misji publicznej. System finansowania mediów publicznych nie zapewnia im wystarczających środków na działalność, co zmusza je do walki z mediami komercyjnymi o pozyskiwanie reklam. Konsekwencją tego jest komercjalizacja programu i skłonność do tabloidyzacji treści. Media działają w złożonej rzeczywistości i pod wpływem różnych światowych trendów. Żyjemy bowiem w dobie globalizacji, która obok pozytywnych zjawisk niesie także negatywne. „Doczekaliśmy się przełomu o wymiarach globalnych, kiedy już nie wzrost i dobrobyt określają egzystencję większości ludzi, lecz coraz częściej zapaść, ekologiczny rozkład i degeneracja kultury”¹³. Globalizacja ogranicza zakres samodzielnych reakcji rządu i podkopuje zdolność suwerennych państw narodowych do autonomicznej reakcji na oczekiwania obywateli, osłabia prawomocność tradycyjnych pośredników politycznych i autorytet władz państwowych.

Media elektroniczne spowodowały więc, że „widzieć” zastąpiło „rozumieć”, a złudne przekonanie, iż telewizja przybliży całą rzeczywistość ugruntowało poczucie wiedzy z pierwszej ręki. Oto włoski badacz mediów Giovanni Sartori stwierdza: „Widzieć, to nie to samo, co rozumieć. Poznanie może być wspomagane

¹² Tamże, s. 99–100.

¹³ J. Goldsmith, *Pulapka*, przełożył K. Mrówczyński, Wydawca „Tygodnik Solidarność”, Warszawa 1995, s. 39.

przez widzenie, co nie zmienia faktu, że poznanie poprzez pojęcia idzie znacznie dalej niż to, co widzialne”¹⁴.

Świat zglobalizowanej informacji zaniedbuje narodową i regionalną tożsamość i na nowo kształtuje tożsamość jednostki uformowanej oraz naznaczonej przez własną historię i otoczenie. Aby więc zachować naszą osobistą, narodową, regionalną i lokalną tożsamość potrzebujemy mediów, które mówią językiem naszych uczuć i myśli. Jakże smutną wymowę ma w tym kontekście następujące stwierdzenie współczesnego filozofa niemieckiego, Jürgena Mittelstrassa: „my, użytkownicy systemów informacji globalnej, jesteśmy gigantami, jeśli chodzi o informację, a karłami, jeśli chodzi o wiedzę”¹⁵. W procesie edukacji w mediach i edukacji medialnej powinniśmy pamiętać, że obrazy telewizyjne i świat realny – jak twierdzi Jean Baudrillard – zrównały swój status ontologiczny. W efekcie tego żyjemy w epoce obrazów nie odnoszących się do rzeczywistości, lecz do samych siebie. Brak podstaw do oceniania, co jest kopią, a co oryginałem. Panuje dysonans poznawczy¹⁶. Niektórzy badacze mediów konkludują, że chociaż same media nie są twórcami zła, to mogą spotęgować jego siłę i w konsekwencji mogą przyczynić się do dezintegracji, pobudzać żądze i odwracać ludzi od rzeczywistości, prowadząc w świat złudzeń, niszcząc zamiast podtrzymywać relacje między ludźmi¹⁷. Oto reklama mami klientów magicznymi wizjami zakupów, posiłków, rozrywki i samorealizacji. W ten sposób środki konsumpcji przekształcają się we współczesne świątynie i powstaje „konsumencka religia na masową skalę”. W procesie uczestniczą także media zdobywając w ten sposób środki na działalność merytoryczną.

Wielkim wyzwaniem dla mediów jest prezentowanie kultury wartościowej. Media publiczne powinny uczestniczyć w procesie edukacji szukając złotego środka między funkcją „zwierniadła” na której się zarabia oraz funkcją formy, czyli aktywnego wpływania na kształt gustów, wartości i wzorów społecznych praktykowanych przez obywateli Rzeczypospolitej. Niestety jednak, nie zawsze obiektywne, jednostronne przedstawianie przez niektóre media wydarzeń, szczególnie związanych z symbolami chrześcijaństwa i narodu polskiego oraz mitologizowanie dualizmu polskiej sceny politycznej powoduje pogłębianie murów wzajemnej nieufności, atomizacji społeczeństwa i wzmacniania tzw. „wojny polsko-polskiej”. A przecież zadaniem mediów jest integrowanie społeczeństwa, wyzwalanie jego

¹⁴ Cyt. za Ks. A. Boniecki, *Filozofia społeczna mediów publicznych*, w: *Media publiczne i edukacja Polaków*. Społeczeństwo – naród – kultura – obywatel, II Konferencja Nadawców Publicznych, Kraków 24–25 maja 2001, Warszawa 2002, s. 58.

¹⁵ Cyt. za A. Scharf, *Wykład inauguracyjny*, w: *Media publiczne i edukacja Polaków...*, s. 31.

¹⁶ Cyt. za A. Zasępa, *Media publiczne a więzi społeczne: integracja vs. dezintegracja*, w: *Media publiczne i edukacja Polaków...*, s. 58.

¹⁷ W. Godzic, *Uczyć mediów czy rozumieć media?*, w: *Pedagogika mediów. Materiały z konferencji naukowej*, Kielce, 14 kwietnia 2000 roku pod red. J. Detki, Kielce 2000, s. 104–116.

twórczych sił i dynamizowanie jego działań w rozwiązywaniu problemów stojących przed państwem oraz wynikających z przynależności do UE.

Proces edukacji winien odbywać się w poczuciu wolności, która jest globalnym wskaźnikiem zmian w sytuacji podmiotu. Sprzyja ono tworzeniu kreatywnej postawy i integralnemu rozwojowi człowieka, kształtowaniu odpowiedzialności niezbędnej w demokratycznym państwie i społeczeństwie obywatelskim. Wolność nie tylko sama jest wartością, ale i koniecznym warunkiem realizacji innych wartości. Rozróżnia się wolność w sensie negatywnym, tj. „wolność od” oraz wolność w sensie pozytywnym, tj. „wolność do”. „Wolność od” powstała na bazie dążności człowieka do uwolnienia się od przymusu, zniewolenia i przemocy. Zjawisko to można opisać na podstawie swoistej triady trzech kategorii pojęciowych: „Chcę”, „Mogę” i „Muszę”. Poczucie wolności występuje wtedy, kiedy „Chcę” i „Mogę” przeważa nad wszelkimi „Muszę”. Zachodzi wówczas relacja „Chcę” i „Mogę” i właśnie to robię. Tak więc najbardziej czujemy się wolni w tych momentach, gdy uda się nam osiągnąć stan maksymalnej zgodności uczuć, myśli i działań. Pod wpływem oddziaływania mediów i myślenia „ikonami” może zostać zakłócona powyższa triada i wówczas odbiorca telewizji może zatracić granice swej wolności na rzecz sugestii mediów.

W budowaniu społeczeństwa otwartego i obywatelskiego nieodzowne jest oparcie edukacji, także medialnej na trwałym i sprawdzonym historycznie systemie wartości, kształtowania świadomości humanistycznej torującej drogę pokojowej koegzystencji, uwrażliwiania na różne aspekty życia społecznego, hamowania wszelkich szkodliwych fundamentalizmów oraz uczenia pokory wobec tradycji kulturowych. „Nieodzowna jest budowa cywilizacji, która by wartości ducha, humanistyczny sens rozwoju ludzkości stawiała nad wszelkimi innymi, zwłaszcza nad nieograniczoną konsumpcją.”¹⁸ Jednym z warunków osiągnięcia tego celu jest edukacja w mediach wzbogacająca wiedzę obywateli o różnych aspektach życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i politycznego. Dotyczy to edukacji w zakresie bezpieczeństwa publicznego i obronności kraju, ekologii, ochrony zdrowia, zdrowego żywienia, prawa, samorządu terytorialnego i etyki. Uważa się, że media publiczne dobrze wywiązują się z realizacji misji w zakresie ochrony małoletnich, programów dla osób niepełnosprawnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

1. Czynniki determinujące realizację misji

Finansowanie mediów

Istotne znaczenie mają tu: ustrój państwa i system prawny, poziom rozwoju gospodarczego i wykształcenia mieszkańców, struktura narodowa i religijna społeczeństwa, system finansowania, zróżnicowanie ideologiczne i polityczne spo-

¹⁸ G. Soros., *Kryzys światowego kapitalizmu. Zagrożenie dla społeczeństwa otwartego*, przełożył L. Niedzielski, Warszawskie Towarzystwo Literackie Muza S.A., Warszawa 1999, s. 11.

leczeństwa, położenie geopolityczne, globalizacja, przynależność do UE, kryzys systemu wartości i autorytetów w Polsce, przepływ idei i ideologii, struktura własnościowa mediów publicznych i komercyjnych oraz system zarządzania nimi, poziom przygotowania warsztatowego dziennikarzy i ich postawy etyczne.

Newralgicznym problemem mediów publicznych jest system finansowania. Z badań GUS wynika, że w 2015 r. w 98% gospodarstw domowych (13,6 mln) znajdowały się odbiorniki telewizyjne. Ze zwolnień z abonamentu korzysta 455 000 zarejestrowanych, w tym: 1 300 000 osób powyżej 75 roku życia; grupy uprzywilejowane, tj. 800 000 inwalidów I grupy; 800 000 osób przed 60. rokiem życia mające prawo do emerytury nie przekraczającej połowy przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego oraz 30 000 bezrobotnych.

Piętą achillesową systemu finansowania mediów publicznych jest realizacja abonamentu przez przedsiębiorstwa. Spośród około 2 mln przedsiębiorstw abonament płaci tylko 12%, co stanowi tylko 4,4% wpływów z abonamentu. Jednakże przedsiębiorcy mający obowiązek rejestracji każdego odbiornika telewizyjnego nie przestrzegają tego prawa. Finansowanie mediów publicznych w Polsce powinno być na poziomie 2 542,4 mld zł – 2 860, 8 mld zł w skali roku. Niestety wpływy z abonamentu są niewystarczające i ulegały znacznym wahaniom: od 905,1 mln zł w 2003 r. do 462,6 mln zł w 2011 r. Wpływy abonamentu w latach 2012–2015 miały tendencję wzrostową: 550 mln zł w 2012 r. i 732, 5 mln zł w 2014 r. oraz 741,7 mln zł w 2015 r. Wzrost ten nastąpił dzięki staraniom KRRiT, rządów spółek radiofonii i telewizji publicznej oraz dzięki decyzji ministra skarbu o windykacji zaległości abonamentowych, co było powodem niezadowolenia części osób nie płacących abonamentu. Środki finansowe przekazywane przez KRRiT mediom publicznym były niewystarczające. Wpływy z abonamentu pokrywały w okresie kadencji poprzedniej KRRiT: w TVP S.A. około 25–35% jej budżetu, w PR S.A. około 75–80% i w spółkach regionalnych około 85–90%. Np. w 2015 r. KRRiT dla TVP S.A. otrzymała 404 250 mln zł (przy budżecie Spółki około 1,5 mld zł), Polskie Radio SA 180 554 mln zł; siedemnaście spółek regionalnych Polskiego Radia otrzymało łącznie 165 196 mln zł.

Struktura własnościowa

Strukturę własnościową telewizji stanowią: telewizja publiczna TVP S.A. i jej szesnaście oddziałów regionalnych, stacje komercyjne – Polsat, TVN (obecnie własność amerykańskiej firmy Scripps Networks Interactive), Telewizja Eska i kablowe oraz Telewizja „Trwam” uważana za medium Kościoła katolickiego, ale w sensie prawnym jest własnością Spółki z oo.

Bardziej zróżnicowana jest struktura własnościowa radia. Podzielić je można na trzy grupy: rozgłośnie publiczne, rozgłośnie koncesjonowane funkcjonujące w ramach grup kapitałowych oraz samodzielnych nadawców lokalnych. Radio publiczne to cztery programy ogólnokrajowe i 17 programów regionalnych. Pol-

skie Radio SA rozpowszechnia następujące programy ogólnokrajowe: PR 1 – program o charakterze uniwersalnym, PR 2 – program muzyczno-literacki poświęcony tzw. kulturze wysokiej, PR 3 – program informacyjno-publicystyczno-muzyczny, poświęcony bieżącym problemom społeczno-gospodarczym i politycznym, PR 4 – program adresowany do młodzieży. Programy regionalne radia publicznego obejmują zasięgiem województwa, a ich specyfiką jest podejmowanie różnorodnych problemów omawianych z perspektywy regionu. Trzy rozgłośnie regionalne rozpowszechniają również programy adresowane do społeczności lokalnych, tzw. miejskie: Radio Lublin rozpowszechnia program – Radio Free, Radio Wrocław SA – Radio RAM, Radio Zachód – Radio Zielona Góra i Radio Gorzów.

Rozgłośnie komercyjne nadają programy docierające do ogółu mieszkańców kraju i dedykowane mieszkańcom dużych miast oraz kierowane do domu lokalnego odbiorcy. Spośród trzech koncesjonowanych programów ogólnokrajowych: dwa komercyjne mają charakter uniwersalny. Trzeci, emitowany bez reklam ma charakter społeczno-religijny. Dwa koncesjonowane programy radiowe są komercyjne: RMF FM-nadający najpopularniejsze formaty muzyczne, głównie format AC¹⁹ i Radio Zet-uniwersalny, nadający popularne formaty muzyczne, głównie AC.

Na rynku lokalnym działają sformatowane i zsięciowane rozgłośnie o charakterze muzycznym. Do zsięciowanych rozgłośni radiowych należą Radio Eska – prezentujące najnowsze przeboje, Złote Przeboje – głównie muzyka z lat 80. i 90., RMF Maxxx – najnowsze przeboje, Roxy FM – muzyka rockowa, WAWA – głównie muzyka polska, AntyRadio – muzyka rockowa. Lokalne rozgłośnie tworzone są przez lokalnych przedsiębiorców i lokalne redakcje i ełnią ważną funkcję. Mimo niewielkich budżetów tworzą unikalny program skoncentrowany na sprawach bliskich słuchaczom z lokalnych społeczności. Grupę tworzy 96 rozgłośni lokalnych różniących się charakterem programu muzycznych i społeczno-religijnych, jednakże wszystkie nadają programy zawierające tematykę lokalną. W jej skład wchodzi rozgłośnie należące do przedsiębiorców (45), diecezji, zakonów i parafii (25), szkół wyższych (10), fundacji i stowarzyszeń (8)²⁰.

Eurozet i RMF należą do kapitału zagranicznego. Obraz rynku radiowego uzupełniają pozostali nadawcy koncesjonowani: ponadregionalni i lokalni, zsięciowani i niezależni²¹.

¹⁹ Adult Contemporary (AC) – nazwa gatunku muzycznego i formatu radiowego. Programy radiowe w tym formacie adresowane są głównie do osób w wieku 25–54 lat, grają mix przebojów od lat 70-tych, a skończywszy na obecnych hitach. *Radio cyfrowe więcej niż radio. Zielona księga cyfryzacji radia w Polsce*. KRRiT, Warszawa marzec 1916, s. 35.

²⁰ Do grupy tej należy również Radio Maryja, jedyny nadawca posiadający zasięg ogólnokrajowy. *Radio cyfrowe więcej niż radio...*, s. 35–36.

²¹ 13 grudnia 2013 r. było 95 stacji: przedsiębiorcy lokalni – 45, diecezje i archidiecezje – 25, szkoły wyższe – 10, samorząd – 8, fundacje i stowarzyszenia – 8.

Głównym źródłem przychodu dla stacji radiowych jest sprzedaż czasu reklamowego. Radio ma 8% udziału we wszystkich wydatkach reklamowych przeznaczonych na media w Polsce. Wydatki reklamowe na radio utrzymują się na stabilnym poziomie. W 2014 r. wartość radiowego rynku reklamowego wynosiła 594 mln zł. Na media publiczne przypadło 28%, na RMF 23%, Eurozet 17%, Agorę 10%, ZPR 8%, nadawców społeczno-religijnych 6%, lokalnych nadawców niezależnych 7% i Polsat 1%.²²

2. Zadania mediów publicznych

Podstawowymi dokumentami wyznaczającymi zadania mediów publicznych są: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawa o radiofonii i telewizji. Artykuł 1 tej ustawy następująco określił ich funkcje: dostarczanie informacji; udostępnianie dóbr kultury i sztuki; ułatwianie korzystania z oświaty, sportu i dorobku nauki; upowszechnianie edukacji obywatelskiej; dostarczanie rozrywki; popieranie krajowej twórczości audiowizualnej. Szczególne zadania spoczywają na mediach publicznych, które definiuje art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji. Określa ona następująco charakter programów mediów publicznych: kierować się odpowiedzialnością za słowo i dobre imię publicznej radiofonii i telewizji; rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą; sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej; umożliwiać obywatelom i ich organizacjom uczestniczenie w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej; służyć rozwojowi kultury, nauki i oświaty, ze szczególnym uwzględnieniem polskiego dorobku intelektualnego i artystycznego; respektować chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki; służyć umacnianiu rodziny; służyć kształtowaniu postaw prospołecznych.

Art. 21. 1 stwierdza: „Publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując, na zasadach określonych w ustawie, całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu.”

Zakres misji mediów publicznych obejmuje m. in.:

- tworzenie i rozpowszechnianie programów ogólnokrajowych, programów regionalnych, programów dla odbiorców za granicą w języku polskim i innych językach oraz innych realizujących demokratyczne, społeczne i kulturalne potrzeby społeczności lokalnych;

²² *Zielona księga cyfryzacji radia w Polsce*. KRRiT, Warszawa marzec 1916, s. 37–38.

- tworzenie i rozpowszechnianie programów wyspecjalizowanych, na których rozpowszechnianie uzyskano koncesję;
- popieranie twórczości artystycznej, literackiej, naukowej oraz działalności oświatowej i działalności w zakresie sportu;
- upowszechnianie wiedzy o języku polskim;
- uwzględnianie potrzeb mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym, w tym emitowanie programów informacyjnych w językach mniejszości narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym;
- tworzenie i udostępnianie programów edukacyjnych na użytek środowisk polonijnych oraz Polaków zamieszkałych za granicą;
- zapewnianie dostępności programów lub ich części i innych usług dla osób niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu wzroku oraz osób niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu słuchu;
- upowszechnianie edukacji medialnej.

Programy i inne usługi publicznej radiofonii i telewizji powinny:

- kierować się odpowiedzialnością za słowo dbając o dobre imię radiofonii i telewizji;
- rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą;
- sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli i formowaniu opinii publicznej;
- umożliwiać obywatelom i ich organizacjom uczestniczenie w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk, wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej;
- służyć rozwojowi kultury, nauki i oświaty, ze szczególnym uwzględnieniem polskiego dorobku intelektualnego i artystycznego.

Przypomnijmy tutaj następujące **słowa wybitnego Polaka – Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do dziennikarzy** na jubileuszowym spotkaniu w Rzymie 4 czerwca 2000 r.: *„Potężne środki przekazu są wam powierzone dla dobra wszystkich a zwłaszcza dla dobra najsłabszych grup społecznych. (...) Nie można pisać, ani nadawać programów kierując się wyłącznie pragnieniem pozyskania jak największej liczby odbiorców a rezygnując z działania naprawdę formacyjnego. Nie można też odwoływać się bezkrytycznie do prawa do informacji nie biorąc pod uwagę innych praw człowieka. Żadna wolność, w tym także wolność wypowiedzenia się nie jest absolutna: napotyka bowiem na granicę w postaci poszanowania godności i uprawnionej wolności innych.”*²³

Media publiczne są i pozostaną niezastąpionym elementem kultury europejskiej i istotnym wkładem w europejską świadomość społeczną, kulturową i polityczną.

²³ Cyt. za Ks. A. Boniecki, *Filozofia społeczna mediów publicznych...*, s. 24.

3. Zagrożenia w realizacji misji publicznej

Zagrożeniami w realizacji misji publicznej są m. in. niesprawny system finansowania mediów publicznych i tabloidyżacja polegająca na przekształcaniu funkcji nadawania całej zawartości mediów, zwłaszcza adresowanych do masowego odbiorcy na funkcję rozrywkową. Tabloidyżacja jest szczególnie widoczna w informacji radiowej i telewizyjnej oraz obejmuje:

- rosnącą personalizację informacji (koncentracja na osobowościach polityków kosztem kwestii programowych);
- rosnącą trywializację informacji: w serwisach dominują krajowe wiadomości „miękkie” kosztem wiadomości „twardych” (polityka, gospodarka, życie publiczne) i wiadomości zagranicznych;
- rosnący udział „dziennikarstwa dnia powszechnego”, zgodnie z którym w ocenie polityki przyjmuje się perspektywę spojrzenia “zwykłych ludzi”;
- związany z tym rosnący populizm informacji politycznych, które przeciwstawiają „lud” „politykom” i „systemowi”, od których dzieli go przepaść braku zaufania;
- „emocjonalizacja” zawartości: ukazywanie świata jako rządzonego emocjami wspólnymi wszystkim ludziom, niezależnie od ich statusu społecznego;
- stałe przyspieszenie tempa i efektów wizualnych, przejawiające się w coraz krótszych „setkach” oraz w dynamicznej pracy kamery i szybkim montażu;
- coraz bardziej potoczny, codzienny i konwersacyjny styl języka oraz prezentacji informacji, a także nieformalny sposób przeprowadzania wywiadów i debat.²⁴

Niebezpieczne dla realizacji misji przez media publiczne jest „oddolne upolitycznienie wewnętrzne” przez samych pracowników, postrzegających się do obywatelskiego obowiązku udziału – przez swoje audycje – w debacie politycznej po stronie popieranym przez nich sił politycznych, bez względu na obowiązujący nadawcę publicznego wymóg bezstronności politycznej. Po wysokiej fazie upolitycznienia w latach 2005–2007, pozycja Polski w Światowym Indeksie Wolności Prasy zaczęła się systematycznie poprawiać: z pozycji 58 w 2006 na 18 w 2010 r. W 2014 r. Polska weszła do elity 20 najbardziej wolnych politycznie systemów medialnych.²⁵

W ramach akcji odpolitycznienia mediów publicznych nastąpiło faktyczne ich upolitycznienie, co grozi zanikiem pluralizmu politycznego i ideowego. Publiczność jest wdrażana do bezkrytycznego przyjmowania ich ideologii. „Rezultatem jest wzmocnienie dominującej struktury władzy i kierowanie zmianą społeczną

²⁴ K. Jakubowicz, *Media a demokracja w XXI wieku. Poszukiwanie nowych modeli*. Warszawa 2013, s. 130–131.

²⁵ Prof. dr hab. B. Dobek-Ostrowska, Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *Opinia ustosunkowująca się do „Informacji o podstawowych problemach Radiofonii i Telewizji w roku 2014*, Wrocław, 4 marca 2015, s. 3. Zbiór Autora

przez selekcjonowanie głosów alternatywnych”²⁶. Grozi to zanikiem pluralizmu, istotnego składnika demokracji. Niewątpliwie słuszne jest kładzenie większego nacisku na edukację patriotyczną, ale za szkodliwe należy uznać zbyt jednostronne pokazywanie przeszłości. Przegięcie prawicowe w interpretacji historii zuboża wiedzę o dziejach Polski i narodu polskiego. Nie można zrozumieć przeobrażeń w II RP bez uwzględnienia np. ruchu ludowego, wkładu mniejszości narodowych do kultury i gospodarki Polski!

Niepokojącym zjawiskiem na polskim rynku medialnym jest zbyt duża komercjalizacja mediów i silna pozycja zagranicznych właścicieli. Tylko 64 % rynku telewizyjnego²⁷ pozostaje w rękach polskich właścicieli. Nie jest pocieszające, że w Estonii dominującą pozycję na tym rynku zajmują grupy skandynawskie, a w Czechach i Słowacji amerykański kapitał Ronalda Laudera. W segmencie operatorów satelitarnych i kablowych udział kapitału zagranicznego Canal+ i ITI Neovision równoważył kapitał polski reprezentowany przez Cyfrowy Polsat i Vectrę. Polski rynek telewizyjny pod względem udziału w przychodach jest typem oligopolu z pewną przewagą do polskiego właściciela Solarza Żaka (Grupa Polsat i Cyfrowy Polsat – 33%) i (Grupa TVN i ITI Neovision – 28%). Na trzeciej pozycji znajduje się TVP S.A. z udziałami 18%.²⁸ Zgodnie z tendencjami ogólnosiwiatowymi nastąpił w Polsce spadek zainteresowania programami uniwersalnymi o dużym udziale rynkowym (programy tzw. „Wielkiej Czwórki”), nastąpił natomiast wzrost oglądalności programów wyspecjalizowanych, m.in. TVP Historia.

Niewątpliwie zagrożeniem dla polskiej demokracji i misji przez media publiczne jest: „ (...) skłonność, by coraz mniej odpowiedzialności ponosić za własne życie, co sprzyja zagrożeniu totalitarnemu i wzmacnia naszą gotowość, by mu się bez oporu poddawać”²⁹.

4. Misje szczególnej troski

Ochrona małoletnich

Świat dziecka prezentowany jest w reklamach jako pełen różnych magicznych elementów. Dzieci wykorzystywane są w reklamie. Występują w niej w roli eksperta i agitatora reklamowanych towarów. Uwiarygadniają wartość i atrakcyjność oferowanego do sprzedaży produktu. W filmach reklamowych skierowanych do dzieci najczęstszą strategią reklamową jest modelowanie, czyli uczenie dzieci pewnych zachowań na zasadzie naśladownictwa. Innym sposobem oddziaływania

²⁶ Ks. prof. dr hab. T. Ząsepa, *Media publiczne a więzi społeczne: integracja vs. dezintegracja*, w: *Media publiczne i integracja Polaków...*, s. 63.

²⁷ Po zakupie TVN przez amerykańską firmę medialną Scripps Networks Interactive polskie media telewizyjne straciły swą przewagę nad obcym kapitałem.

²⁸ Tamże, s. 6–7.

²⁹ L. Kołakowski, *Samostrucie otwartego społeczeństwa*, w: Tamże.

na dziecko jest nadawanie reklamowanym towarom znaczeń emocjonalnych. To działa destrukcyjnie na psychikę dziecka i dlatego KRRiT, Rzecznik Praw Dziecka i komisje parlamentarne podjęły próby ograniczenia tego negatywnego zjawiska. Pogłębionej refleksji wymaga wizja dziecka prezentowana w mediach, głównie w telewizji. Oglądając je można dojść do przekonania, że dzieci żyją w bajkowym świecie bez problemów, że ich wyłącznym zajęciem jest zabawa, a jedynym przeżyciem wewnętrznym – nie kończąca się radość.

Przed mediami stoi ogromne zadanie wprowadzenia nas w świat życia osób sprawnych inaczej. Trzeba zastanowić się nad pytaniem, kim jest niepełnosprawne dziecko i na czym polega jego człowieczeństwo? Nieodzowne jest wprowadzenie publiczności medialnej w świat problemów osób niepełnosprawnych, edukowania społeczeństwa w tym zakresie. W procesie szczególną rolę mogą odegrać media internetowe – często jedyne źródło informacji dla osób niepełnosprawnych.

Znaczne zagrożenia dla rozwoju osobowości dziecka tkwią także w audycjach telewizyjnych – typu reality show. KRRiT dostrzegła te zagrożenia i zleciła ich profesjonalne badania. Objęto nimi następujące audycje: *Mali giganci*, *Mama kontra mama*, *Surowi rodzice*, *Idealna niania*. Psychologiczne konsekwencje uczestnictwa dzieci w tych programach są następujące: o udziale dzieci decydują przede wszystkim rodzice, dla wielu rodzin motywacją zgłoszenia jest gratyfikacja finansowa znacznej wartości, program może zatracić charakter dziecięcej zabawy (rywalizacji) i staje się realną walką o sukces. Stwarza to wyjątkową presję na dziecko – w przypadku niepowodzenia może rodić bardzo nasilone poczucie winy, świadomość zawodu, jaki się sprawiło rodzicom oraz chęć zaistnienia w mediach i zdobycia popularności. Reality show produkują przede wszystkim „gwiazdy jednego sezonu”, później często pozostaje tylko pustka. Niespełnienie osobistych nadziei może być ich osobistą klęską, bowiem już na etapie wstępnego castingu mogą spotkać się z brutalnymi i wulgarnymi ocenami, po których pozostaje uraz psychiczny, a uczestnik (uczestniczka) programu szuka odpowiedzi na pytanie „Kim jestem – osobą, którą widzę na ekranie; czy tym, kim się wcześniej czułem / czułam”.

W audycji „**Surowi rodzice**” pokazywane są ordynarne sceny i wulgaryzmy, dzieci „rozbestwione” i nie uznające żadnych nakazów i zakazów. Obrazy te są celowo przejawiane dla potrzeb programu. „Surowi rodzice” i „Mama kontra mama” ukazujące trudne problemy związane z wychowywaniem dorastających dzieci osłabiają autorytet rodziny i funkcje rodzicielskie, eksponują chronione tajemnice życia rodzinnego. Nastolatek na potrzeby programu jest zachęcany do zachowań agresywnych wobec rodziców czy rodzeństwa. To zachowanie jest pokazywane później w telewizji i dodatkowo wzmocnione komentarzem podkreślającym skandaliczność tych poczynań. Jest ono źródłem dużego dyskomfortu bohatera tych wydarzeń i rodziny. Program pełen jest scen pokazujących nieprawdę psychologiczną o relacji matka-dziecko. Fałsz występuje w scenach pokazujących błędy opiekuńcze i wychowawcze oraz w scenach mających stanowić wzorzec pozytywnych relacji matka-dziecko.

Duże zasługi na polu edukacji dzieci i ich rodziców ma Polskie Radio SA. W czwartym kwartale 1914 r. Polskie Radia SA uruchomiło ogólnopolski program radiowy *Polskie Radio dzieciom* – radio bez reklam, które kształci, uczy i bawi. Na program składają się m.in.: nauka języków, rytmika, audycje poradnikowe, gry i zabawy, słuchowiska i bajki, liczne magazyny poradnicze. Jest on przeznaczony dla trzech grup wiekowych: dzieci w wieku 4–7 lat, dzieci w wieku 7–12 lat oraz rodziców w wieku 20–45 lat. Tytułem egzemplifikacji podaję zawartość treściową dwóch audycji: *Bezpieczny Maluch* i *Warsztatik małego artysty*. Celem pierwszej z nich jest systematyczne zwiększanie świadomości na temat ruchu drogowego, podróży, odpowiedzialnego funkcjonowania w domu i przestrzeni publicznej, a także ukazanie policjanta jako osoby, do której należy się zwrócić o pomoc w chwili zagrożenia. „Warsztatik małego artysty” jest interaktywną audycją, w której autorzy i słuchacze będą wykonywać prace ręczne, rysunki, wycinanki itp. Słuchacze będą poznawać historyjki o znanych artystach i ich dziełach³⁰.

Program *Polskie Radio dzieciom* został zaopiniowany przez Rzecznika Praw Dziecka, Mazowieckie i Świętokrzyskie Kuratorium Oświaty, Komitet Obrony Praw Dziecka, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty, Międzynarodowe Stowarzyszenie Wychowania przez Sztukę InSEA, Centrum Nauki Kopernik oraz portale: sportowarodzina.pl, egodziecka.pl, mamazone.pl.

Niepełnosprawni

W rozwiązywaniu trudnych problemów związanych z realizacją misji dla niepełnosprawnych w mediach publicznych istotna jest pomoc Sejmu RP. Powołano wówczas m.in. zespół roboczy złożony z przedstawicieli KRRiT, Sejmu, organizacji osób niepełnosprawnych, TVP S.A. i PR S.A., Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych oraz regionalnych rozgłośni radiowych emitujących audycje dla niepełnosprawnych. Jego ustalenia były prezentowane na posiedzeniach sejmowej Komisji ds. Osób Niepełnosprawnych oraz zarządów spółek mediów publicznych i stopniowo wdrażane. TVP S.A. włączyła się także w realizację dyrektywy audiowizualnej Unii Europejskiej zobowiązującej nadawców do udostępniania programów telewizyjnych osobom niepełnosprawnym w zakresie wzroku i słuchu. Jej przedstawiciele uczestniczyli w spotkaniach nadawców określających odsetek audycji z udogodnieniami dla poszczególnych grup osób niepełnosprawnych. W ramach porozumienia ustalono, że w roku 2014 będzie on wynosił 10%, 2015 – 20%, 2018 – 30% i 2030 – 50%³¹. Dla osób niesłyszących stosowany jest język migowy, natomiast dla niewidomych używa się audiodeskrypcji.

³⁰ Polskie Radio SA, Program „Polskie Radio dzieciom”, Warszawa 2014 r. Zbiór autora.

³¹ Organizacje reprezentujące niewidomych i niesłyszących nie są tym ukontentowane. Dały temu wyraz. na posiedzeniu sejmowej komisji we wrześniu 2016.

TVP S.A. i jej oddziały terenowe uczestniczyły przełamywaniu panujących stereotypów, zmiany świadomości i kształtowania właściwych postaw wobec marginalizacji i wykluczeń społecznych wykazując szczególną troskę o tematykę osób niepełnosprawnych. Jest ona prezentowana w różnorodnych formach programowych – od publicystyki, poradników i reportaży po filmy dokumentalne i telewizyjne. Szczególne miejsce zajmuje tu fabuła. Wątki z udziałem osób niepełnosprawnych są celowo wplatanie w scenariusze najpopularniejszych seriali, ukazując ich w codziennych sytuacjach, np. w filmach *Klan*, *Plebania*, *Barwy szczęścia*, *M jak miłość*, *Na dobre i na złe*, *Ranczo* i *Nad rozlewiskiem*. Pozwalały one ukazać problemy ludzi niepełnosprawnych w różnych aspektach i w szerokim kontekście jako pełnoprawnych członków społeczeństwa. Kreowanie pozytywnego stosunku do osób niepełnosprawnych stanowiło najważniejszy cel owych działań. Biorąc po uwagę kilkumilionową widownię seriali był to najbardziej efektywny sposób oddziaływania. Szczególną formą wpływania na rzecz zmiany wizerunku osób niepełnosprawnych i podkreślania ich potencjału społeczno-zawodowego, były kampanie informacyjne. Na antenach TVP prowadzono regularnie akcje, w ramach których emitowano spoty promujące konkretną ideę związaną z niepełnosprawnością. Edukacyjna działalność TVP S.A. zmierzała do zmniejszenia dystansu psychologicznego, wskazując na podobieństwa, a nie różnice oraz kształtowania przekonania, że osoby niepełnosprawne powinny unikać obaw i lęków przed kontaktami z osobami pełnosprawnymi. Służyła temu m.in. redagowana pod kątem odbioru przez osoby niepełnosprawne strona internetowa TVP, dostępna dla osób niewidomych i słabo widzących dzięki wersji tekstowej i wersji o wysokim kontraście, którą można włączyć na głównej stronie portalu. Telewizja Polska S.A. przywiązywała ogromną wagę do dostępności tej oferty dla wszystkich odbiorców – także z niepełnosprawnością wzroku. Od 2007 r. stale udostępniano osobom niewidomym i niedowidzącym programy z audiodeskrypcją.

Mniejszości narodowe i etniczne

Według Spisów Powszechnych mniejszości narodowe, etniczne i językowe stanowią około 1% społeczeństwa polskiego, choć nie wszyscy członkowie mniejszości deklarują przynależność do grupy narodowościowej w czasie spisu. Na terenie Rzeczypospolitej mieszkają następujące mniejszości narodowe: Białorusini (47 640), Czesi (386), Litwini (5839), Niemcy (147094), Ormianie (262),³² Rosjanie (3244), Słowacy (1710). Ukraińcy (27172), Żydzi (1055) oraz mniejszości etniczne: Karaimowie (43), Łemkowie (5850), Romowie (127341) i Tatarzy (471).

Ustawa o radiofonii i telewizji zobowiązuje nadawców publicznych do nadawania audycji o i dla mniejszości narodowych przez regionalne spółki radiowe i terenowe oddziały TVP SA, w których występują największe ich skupiska. W Białym-

³² Np. Ormianie szacują swoją liczebność w Polsce na około 40 000 osób.

stoku dla mniejszości białoruskiej – oddział TVP SA i Radio Białystok; w Opolu – oddział TVP SA dla mniejszości czeskiej; kaszubskiej – TVP Gdańsk, Radio Gdańsk i Radio Koszalin; niemieckiej – TVP Opole i Wrocław, Radio Katowice, Opole i Olsztyn; rosyjskiej – TVP Białystok; ukraińskiej – TVP Białystok i Olsztyn, Radio – Białystok, Koszalin, Kraków, Olsztyn, Rzeszów, Szczecin i Wrocław; żydowskiej – oddziały TVP w Łodzi i Poznaniu. Wobec sporów interpretacyjnych między nadawcami publicznym a organizacjami mniejszości narodowych KRRiT w 2010 r. po konsultacjach z mniejszościami zaproponowała definicję audycji kierowanych do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługujących się językiem regionalnym³³, która spotkała się z ich uznaniem. 31 maja 2012 r. zorganizowano konferencję pt.: *Realizacja misji mediów publicznych w zakresie nadawania audycji dla mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym*. Uczestniczyli w niej przedstawiciele mniejszości narodowych, w tym ukraińskiej, misji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych, Związku Ukraińców w Polsce i Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, KRRiT, posłowie, przedstawiciele Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, TVP i TVP Historia, Polskiego Radia i spółek regionalnych PR SA³⁴.

KRRiT rozwiązywała na tej podstawie problemy związane z realizacją misji mediów publicznych i systemu jej finansowania. W czasie porozumień finansowo-programowych przyjęto w 2013 r. zasadę pełnego finansowania audycji mediów publicznych przeznaczonych dla poszczególnych mniejszości³⁵. W okresie ostatniej kadencji KRRiT ukształtowała się dobra współpraca z powyższymi organizacjami; m.in. dzięki temu ilość skarg kierowanych do nadawców publicznych i KRRiT zmniejszyła się z około 100 w 2009 r. do kilku w 2016 r.

Religia

Ustawa o radiofonii i telewizji nakłada na media publiczne obowiązek realizacji misji w zakresie religii. TVP SA wykonywała *Porozumienie telewizji publicznej z Sekretariatem Konferencji Episkopatu Polski z 28 lutego 2008 r.* i porozumienia zawarte między poszczególnymi Oddziałami Terenowymi TVP S.A. a miejscowymi diecezjami, znacznie przekraczając zawarte w nich zapisy dotyczące licz-

³³ Za audycje takie uznano w niej: w całości poświęcone problematyce mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym; przedstawiciele tych mniejszości i niekonkretna mniejszość narodowa lub etniczna albo tylko biorą udział, ale sami mówią o sobie i swoich sprawach; wyraźnym adresatem jest konkretna mniejszość narodowa lub etniczna, albo społeczność posługująca się językiem regionalnym; realizowane są w języku mniejszości narodowej, etnicznej lub w języku regionalnym; redagowane są przez zespół złożony z przedstawicieli konkretnej mniejszości narodowej, etnicznej lub społeczności posługującej się językiem regionalnym.

³⁴ Stenogram z konferencji *Realizacja misji mediów publicznych w zakresie nadawania audycji dla mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym*.

³⁵ W 1911 r. działalność misyjna TVP SA była finansowana z abonamentu tylko w wysokości 12,4%, a PR SA – 57, 5%.

by godzin emisji. W 2014 r. w każdą niedzielę na antenie TVP1 transmitowana była poranna Msza Święta z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, a w południe modlitwa Papieska Anioł Pański i Regina Caeli z Kościoła św. Krzyża. Telewizja Polska towarzyszy najważniejszym wydarzeniom Kościoła katolickiego reagując na sprawy dotyczące Kościoła i społeczności katolickiej. Bieżące informacje zamieszczano w programach i magazynach.

Natomiast zapisy *Porozumienia z Polską Radą Ekumeniczną z 10 września 1996 r.* zobowiązują TVP do emisji w programie ogólnopolskim relacji z nabożeństw i innych uroczystości kościelnych według uzgodnionego harmonogramu. W 2014 r. były to trzy nabożeństwa prawosławne, dwa ewangelicko-augsburskie i po jednym z pozostałych Kościołów członkowskich: *Liturgia Bożonarodzeniowa – Kościół Prawosławny*; *Wielki Piątek w Mrągowie – Kościół Ewangelicko-Augsburski*; *Chrystus Zmartwychwstał – Kościół Prawosławny*; *Msza Święta Kościoła Polskokatolickiego – Kościół Polskokatolicki*; *Spotkanie Chrześcijan Europy Środkowo-Wschodniej – Kościół Ewangelicko-Augsburski (nabożeństwo zrealizowane dodatkowo przez TVP, wykraczające poza podpisane porozumienie)*; *Nabożeństwo Kościoła Ewangelicko – Metodystycznego w Klarysewie*; *Nabożeństwo w Pstrążnej – Kościół Ewangelicko – Reformowany*; *Liturgia Święta Przemienienia Pańskiego – Kościół Prawosławny*; *Msza Święta ze Świątyni Miłości i Miłosierdzia w Plocku – Starokatolicki Kościół Mariawitów*; *Nabożeństwo Chrześcijan Baptystów w Warszawie*; *Święto Reformacji w Łędzinach – Kościół Ewangelicko-Augsburski*.

W Programie 2 w 2014 r. w stałych pasmach godzinowych emitowano audycje prezentujące założenia doktrynalne Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, ich tradycje i doświadczenia oraz relacje z bieżących wydarzeń i życia mniejszości wyznaniowych. Raz w miesiącu TVP 2 emitowała audycje Gminy Żydowskiej (zgodnie z Porozumieniem ze Związkiem Gmin Żydowskich RP) i relacjonowała nabożeństwo *Żydowskie Święta – Purim*. Audycje cykliczne powtarzała TVP Polonia³⁶.

Audycje samorządowe

Audycje samorządowe wpisują się w realizację zasady pomocniczości. Szczególną rolę spełnia w tym zakresie Telewizja Regionalna utworzona w 2013 r. W jej ramach i za pośrednictwem oddziałów terenowych tworzone audycje poświęcone samorządowi terytorialnemu, jego roli w regionach i społecznościach oraz inspirujące i promujące inicjatywy lokalne. Oto przykłady:

- *Polska samorządna* – magazyn poświęcony działalności samorządu terytorialnego. Na konkretnych przykładach z całej Polski, przedstawianych w relacjach reporterów oddziałów terenowych TVP S. A., program ukazywał problemy sa-

³⁶ Sprawozdania TVP SA

morządowców i sposoby ich rozwiązywania. Każdy odcinek był poświęcony innemu zagadnieniu: sprawom oświaty i gospodarki odpadami, planom zagospodarowania przestrzennego, remontom dróg itp.;

- *Głos Regionów* i *Finanse dla ludzi*;
- *Lider* – cykl o Lokalnych Grupach Działania, rodzajom partnerstwa terytorialnego tworzonego na obszarach wiejskich, zrzeszania przedstawicieli lokalnych sektora publicznego, prywatnego i pozarządowego oraz mieszkańców danego obszaru. Częścią każdego odcinka obok prezentacji najciekawszych projektów zrealizowanych przez LGD była opowieść o człowieku – liderze, który potrafił pociągnąć za sobą innych i skłonić do społecznego zaangażowania;
- *Relacje* – cykl przedstawiający relacje między zwykłymi ludźmi a gospodarką, edukację ekonomiczną i prawną opartą na konkretnych przykładach;
- Ważnym elementem programów edukacyjnych TVP było poradnictwo specjalistyczne dotyczące różnych dziedzin życia codziennego, np. ochrony zdrowia, zdrowego stylu życia, opieki nad zwierzętami, ochrony środowiska naturalnego i zachowań proekologicznych. Istotną rolę w tym zakresie spełniały magazyny poradnikowe tworzone i nadawane w oddziałach terenowych TVP, np. *Aleja gwiazd na L4*, *O dobrym widzeniu*, *Zgłębić tajemnice raka*, *Azbest – podstępny wróg*, *Panie Doktorze*, *Wyprzedzić choroby i Jedz na zdrowie*;
- *Aktywni 50+* – magazyn przeznaczony głównie dla tej grupy wiekowej widzów informujący i promujący zdrowy styl życia;
- *Alchemia zdrowia i urody* – magazyn prozdrowotny (TVP Warszawa).

Edukacja historyczna

Negatywne zjawiska w działalności mediów, kryzys systemu wartości i autorytetów w Polsce, atrofia więzi społecznych, niedoceniające treści patriotycznych przez niektóre media komercyjne stawiają przed mediami publicznymi zadanie edukacji historycznej. Wychowanie bowiem całkowicie wyzwolone z autorytetu tradycji i dogmatu kończy się nihilizmem. Duże zasługi na polu edukacji historycznej miała TVP Historia kierowana przez dr. Tadeusza Doroszuka, m.in. dzięki emisji dokumentów historycznych ukazujących różne aspekty życia i działalności narodu i państwa polskiego. Jako egzemplifikację podaję kilkanaście tytułów wyemitowanych w latach 2009–2015: *W pogardzie i chwale (o Wojciechu Korfantym)*, *Pułkownik Dąbek Obrona Gdyni w 1939 roku.*, *Trzy dni w przedsionku piekła*, *Na krawędzi życia*, *Polskie Termopile*, *Pierwszy Virtuti*, *Zabuzanie*, *Doceniałam każdy przeżyty dzień*, *Grunwald Tannenberg 1410–2010*, *Sen o morzach i koloniach*, *Po co ci te chłopy? Rzecz o Karolu Lewakowskim*, *Partyzanci trzech puszczy*, *Zapomniany generał Tadeusz Jordan Rozwadowski*, *Tobruk 1941*, *Moja Polska*. *Rzecz o prezydencie Ryszardzie Kaczorowskim*, *Rok 1863. Powstanie Styczniowe*, *Legenda 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty*, *Jaster*, *Dzieci Zamojszczyzny*, *Delegat Jan Piekalkiewicz Panorama Raclawicka*, *Pierwsza wojna światowa a sprawa polska*,

Akcja AB, Gorzkie zwycięstwo, Byłem w Gestapo, Skrzydła wielkiej wojny, Tryptyk Zamojski Trzeci Front, Tarcza Rzeczypospolitej, Jakub Bojko – początki Polskiego Stronnictwa Ludowego.

TVP Historia odegrała ważną rolę w edukacji historycznej i promocji Zamościa organizując w latach 2012–2015 festiwale filmów historycznych: *Zamojskie spotkania z historią* dzięki współpracy z prezydentami Zamościa. Wyemitowała także 15 odcinków „Przewodnika historycznego” Bogusława Wołoszańskiego. Wyrazem uznania dla osiągnięć TVP Historia było m. in. przyznanie jej Nagrody Rady Programowej TVP S.A. za najlepszą realizację misji nadawcy publicznego.

Edukacja estetyczna i muzyczna

Na pilną potrzebę rozwijania edukacji medialnej zwróciła uwagę Komisja Europejska powołując w 2006 r. zespół ekspercki tzw. Literacy Expert Group. Rok później opublikowano dwa dokumenty: Komunikaty Komisji Wspólnot Europejskich: *Europejskie podejście do umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym* i *Dyrektywa audiowizualna*, w których podkreślono konieczność rozwoju edukacji medialnej. Kraje członkowskie zostały zobowiązane do wdrażania edukacji medialnej w szkolnictwie i przez społeczne programy edukacyjne. Włączenie telewizji w proces dydaktyczny jest zadaniem odpowiedzialnym. Wartości telewizyjnych programów edukacyjnych należy upatrywać przede wszystkim w ich merytorycznej zawartości. Treści emitowanych audycji powinny być skorelowane z programami nauczania, a forma uwzględniać możliwości percepcyjne uczniów. Bardzo istotne jest, aby telewizyjne programy edukacyjne uwzględniały funkcje kompensacyjne – istotne w przypadku młodzieży z małych ośrodków, która nie posiada swobodnego dostępu do różnego typu instytucji kulturalnych: filharmonii, opery i teatru.

Przekazywanie treści spełniających kryteria kultury wysokiej staje się możliwe dzięki kanałom tematycznym adresowanym do widzów wymagających o dużych kulturalnych aspiracjach, np. kanał – TVP Kultura. Programy kulturalne są „kroplą w morzu” potrzeb w obliczu zalewającej nas kultury masowej, która uniformizuje społeczeństwa, a to sprowadza się do powszechnej akceptacji wartości standardowych kreowanych w przeważającej większości przez media. Wytwory kultury postrzegane są wówczas w kategoriach konsumpcyjnych i poddawane prawom rynkowym; w tych warunkach bowiem odbiorca masowy styka się z oferowanym mu „artystycznym” kiczem.

Kultura masowa znalazła podatny grunt w środowiskach młodzieżowych. Problem ten manifestuje się szczególnie wyraźnie w kontekście muzyki rozrywkowej, która stanowi dziś płaszczyznę silnych więzi społecznych istniejących w obrębie różnych grup rówieśniczych. Muzyczne preferencje młodzieży są w dużej mierze efektem działań mediów, głównie radia i telewizji emitujących produkcję muzyczną wątpliwej wartości artystycznej.

Dzięki sieciom kablowym i platformom cyfrowym telewizjowie mają możliwość odbioru tematycznych kanałów muzycznych. Większość z nich emituje ujęte w formie teledysków piosenki, wywodzące się z różnych gatunków światowej muzyki rozrywkowej. Do najpopularniejszych kanałów z tego nurtu zaliczają się: Viva Polska, 4fun.tv, Eska TV, Vh1, Rebel.tv i MTV. Cieszą się one szczególnie dużą oglądalnością wśród młodzieży. Liczba takich kanałów stale wzrasta, co potwierdzają chociażby plany uruchomienia w bieżącym roku kanału Polo TV. Warto dodać, że tego typu muzykę aktywnie propaguje stacja Silesia TV. Bazą poszerzającą możliwości emitowania muzycznych produktów kultury masowej jest także rozwijająca się wciąż telewizja internetowa.

Znacznie mniejszą przestrzeń teledyjalną zarezerwowano dla muzyki poważnej, którą propagują francuskie kanały muzyczne: Mezzo i Mezzo Live. Muzyce poważnej poświęcona jest część oferty programowej wspomnianego naszego rodzimego kanału TVP Kultura. Spełnia on równie ważną rolę, jak Program II Polskiego Radia S.A., którego domeną jest planowe utrwalanie i dokumentowanie osiągnięć polskiej kultury w dziedzinie muzyki poważnej i literatury. Zasadne jest podjęcie starań zmierzających do uruchomienia polskiego muzycznego kanału tematycznego poświęconego muzyce symfonicznej, kameralnej, operowej i oratoryjno-kantatowej oraz emitującego wartościowe gatunki jazzu. Obecność audycji edukacyjnych w programach telewizji publicznej jest miarą realizowania przez nią funkcji dydaktycznych. Świadomy i ukierunkowany odbiór programów telewizyjnych przynosi efekty dydaktyczne i wychowawcze, pogłębia wrażliwość emocjonalną i estetyczną, pozwala na rozwijanie zainteresowań kulturalnych oraz stymuluje do autentycznego uczestnictwa w kulturze.

Edukacyjne programy muzyczne emitowane przez Telewizję Polską mają długą i chlubną tradycję. Wystarczy choćby wymienić audycję *Nie taki diabeł straszny* prowadzoną przez dyrygenta Henryka Czyży. Program nadawany w latach 1971–1974 przez TVP 1 przeznaczony dla widzów dorosłych stanowił przykład popularyzacji muzyki poważnej. Zawierały one wartościowe pod względem edukacyjnym sekwencje muzyczne i posiadały walor zawierający się w pojęciu edutainment, a mianowicie *uczyły bawiąc*.

Rewolucja cyfrowa

Szybki rozwój nowych technologii i ewoluowanie oczekiwań odbiorców wobec formy i sposobu przekazu powoduje, że konwergencja mediów staje się już nie wyzwaniem przyszłości a teraźniejszości. Telewizja Polska jest pionierem rozwoju technologicznego na rynku polskim: przeprowadzono cyfryzację, wdrożono zmiany technologiczne umożliwiające walkę z wykluczeniem cyfrowym. Dotyczy to m.in. budowy telewizji hybrydowej, streamingowej i Regionalnych Systemów Ostrzegania oraz Internetowego Teatru dla Szkół. Dzięki temu w wielu obszarach TVP S.A. była na krajowym rynku liderem technologicznych zmian. Dzięki

wspieraniu KRRiT podjęto prace na rzecz stworzenia Biblioteki Cyfrowej Mediów Publicznych, umożliwiając w niedalekiej przyszłości dostęp do bogatych archiwów Telewizji Polskiej i Polskiego Radia. Cyfryzacja pokazała, że TVP i Polskie Radio mogą jeszcze skuteczniej pełnić funkcję mediów publicznych i mediów opinii publicznej, funkcję kulturalną i edukacyjną. Przykładami są projekty wykonywane przez TVP Technologie i oddziały terenowe pod nazwą *Internetowy Teatr dla Szkół* oraz *Konkurs dla Szkolnych Teatrów Amatorskich*, który cieszył się ogromnym uznaniem środowisk twórczych, nauczycieli i uczniów. Świadczą one o unikatowym, nowatorskim wykorzystaniu możliwości cyfrowej rewolucji technologicznej.

Konieczne jest tworzenie prawnych, finansowych i systemowych gwarancji zaistnienia mediów środowiskowych, które pełnią rolę sektora mediów niezależnych od instytucji rządowych, religijnych, komercyjnych i politycznych, działających na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i społeczności, przed którymi są odpowiedzialne zaangażowane w aktywizację środowisk społecznych i kształtowanie dialogu międzykulturowego.